

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 22.

W ŚRZODĘ DNIA 15. MARCA 1797.

*Z Paryża d. 23. Lutego.*

*List jenerała Buonaparte do Dyrektoryatu, z Ankony d. 22 Pluvios (d. 10 Lutego.)*

W kilku dniach, Obywatle Dyktatorze, Romani, i Xstwo Urbino i twierdę Ankona zdobyliśmy; w Ankonie 1200 Papieżkiego woyska zabralismy w niewolę. Na wzgórkach Ankony bardzo się dobrze uszykowali; ale jenerał Victor otoczywszy ich nawet bez wystrzału wszystkich w niewolę zabrał. Cesarz 3000 bardzo pięknych fuzy Papiieżowi przysłał, które my z około 120 armat w fortecy Ankona zabralismy. Z 50 officyerów, których w niewolę zabralismy, gdy przysięgli iż więcej Papiieżowi nie będą służyć, na wolność wypuszczonemi zostali. Miasto Ankona jest jedyny port, który po Wenecyi na Adryatyckim morzu się znajduje, i dla naszej korespondencyi z Konstantynopolem barzo ważny; we 24 godzin można bowiem być w Macedonii. Żaden rząd nie był mniey od własnego ludu, nad którym panuje, iak Papięzki powazany; zaraz po

pierwszym uczuciu strachu, iaki zazwyczaj masz nieprzyjacielskiej armii sprawuje, ukontentowanie okazywał, że od swego rządu uwolniony został.

P. S. Dnia 10 lutego o godzinie 6 wieczór: W tym momencie jesteśmy panami Loretto.

Podpisano *Buonaparte.*

*Drugi list tegoż jenerała, z Ankony d. 22 Pluvios (d. 10 Lutego.)*

Posyłam wam tu, Obywatle Dyktatorze, kapitulacyę Mantui. Woyska nasze d. 3 lutego osadziły cytaclle, a miasto jest już od Austryaków opuszczone. Jak tylko odbiorę wyszczególnienie zabraney tam po nieprzyjacielskim garnizonie artylleryi &c. zaraz wam prześlę. Jenerał Serurier obległ naypierwey Mantę; po nim jenerał Kilma ne trzymał ją w opasaniu i wielką przysługę nam uczynił; przedmieście St. Georgio kazał ufortyfikować, co potym tak użyteczne nam się stało. Garnizon Austryacki 5000 koni potrzebował, dla czego bardzo mało nam ich się dostało. Proszę was o stopień jenerała brygady

Obywatela Chafseloup, kommandanta inżynierów armii; on cytadelę Medyolanu i Mantui oblegał, i w tej kampanii Peschiera, Legnago i Pizzighetone ufortyfikował. Dla obywatela Samson i Maubert, którzy przeszło w 40 potyczkach użyteczne zasługi położyli, upraszam was o stopnie brygady szefów, a dla jenerała Lespinaſse o stopień jenerała dywizyjnego artylleryi.

Podpisano *Buonaparte*.

(Tu następuje wiadoma już kapitulacya Mantui.)

Jeszcze d. 13 pluviós (d. 1 lutego) jenerał Buonaparte z głównej pod ów czas swej kwatery Forli następujący list do dyrektoryatu przysłał:

Znajdziecie tu, Obywatelo Dyrektorie, notę, którą mi obywatel Faypoult z Genui przysłał i zadrzycie z nieukontentowania, gdy wyczytacie z jaką bezczelnością rzeczpospolitą okradają. Wydałem rozkazy do aresztowania obywatela Legros, kontrolora skarbowego i kommissarza wojskowego Lequeue. Obywatelowi Faypoult zaleciłem także, aby obywatela Paillaud i Peragaldo w Genui kazał aresztować. Nie dopuście zapewne aby odziercy Włoskiej armii w Paryżu znaleźli schronienie. W czasie kiedy ja się biłem i w Medyolanie nie był przytomny, obywatel Flachat zabrawszy 5 do 6 mill: uciekł w największym nas niedostatku zostawił. Jeżeli nie obmyślemy sposobów do ukarania przyzwoicie iawnego tych ludzi szelmowstwa i nie zapobieżemy aby się podobne na dal niedziały, to potrzeba rzec się zachowaniu porządku, polepszenia naszego skarbu i utracić nadzieję utrzymania licznej armii we Włoszech.

Podpisano *Buonaparte*.

Niektóre z tutejszych pism przewodzą jako rzecz osobliwszą, iż Buonaparte dodaie w swem raporcie: że we 24 godzin można z Ankony w Macedonii być, i dodają, iż Buonaparte pisząc to, myślał o Alexandrze wielkim, którego Macedonia oyczyzną była.

Jenerał Buonaparte już w Loretto kościelnych skarbow nie znalazł; już z tamąd były uwiezione. Wszystkie kosztowności, które tam znalazł tylko 90,000 liw. wynosiły. W tym momencie już Buonaparte zapewne jest w Rzymie. (Zpoźniejszych wiadomości, jak się w przeszłym Nrze gazety donieśli, wiemy iż pokoy z Papieżem już zawarty jest, a zatem Buonaparte nie poszedł wcale do Rzymu.)

Za zdobyciem Mantui, mówią tutejsze pisma są Francuzi całych Włoch panami, a będąc panami Włoch i szrodziemnego morza, będą nie mały w pływ do polityki Turka mieli. Francuzkie i Hiszpańskie, floty mogą teraz aż do czarnego morza &c. pływać.

Obywatel Vilmanzy, bardzo słuszny człowiek jest od dyrektoryatu na najwyższego kommissarza przy Włoskiej armii mianowany.

Fregata Semillante po 28 dniowej regludzie z St. Domingo do jednego z naszych portów zawinęła, i podług tej powieści, cała ta kolonia może dla nas jak zginioną być uważana. Czarni ogłosili się za niepodległych i wszystkich białych gdzie tylko natrafiają zabijają. Kommissarz Santhonax wydał był rozkaz zabrania tej fregaty; ale kapitan dowiedziawszy się w przodotym czym prędzej odpłynął.

Nasz kontra admirał Sercey popłynął z małą eskadrą z wyspy Francuzkiej do



brzegow Coromandel i wszystkie tam założenia Anglikow zburzył.

D. 19 Dyrektoryat obiema radom postał manifest, który znany Puisay, co się jenerałem leitnantem armii Króla Ludwika XVIII mianuje, d. 1 stycznia w Brytanii wydał.

" Szlachetni Wandeyczykowie, (słowa manifestu,) nieprzyjaciele wasi niemo gac was pokonać, starali się was uwieść; lecz uczucia które was tyle czas ożywiały, zawsze się jeszcze w waszych sercach, tak iaki w moim znajdują. Te uczucia niechay się tylko w skutkach okazać, a rzeczypospolitey już niema. Armie rzeczypospolitey już są zniszczone, a marynarka iey ofiarą burzy padła, lub ją Anglicy zabrali. Wszystko zapowiada iż już ostatnia godzina tych niegodziwych ludzi wybiła. Szlachetne wasze natężenia muszą przyspieszyć dzień, w którym najlepszy i najłaskawszy Król, otoczony szczałkami swej drogiej familii i wszystkimi walecznemi Francuzami i sługami religii, do oyczyny przybędzie nazad i dobro iey przywróci. Royalisci! Stuchajcie mego głosu i wszyscy tę przysięgę wykonamy: "Przysięgam iż aż do śmierci za godność królewską i przeciw wszystkim fakeyooistom walczyć będę; poprzysięgam, iż żadney nienawiści przeciw królewskim poddanym mieć nie będę, którzy się uwieść dali. Niech żyje Ludwik XVIII król Francuzki i Nawary w zupełney rokoszy swej władzy!" Woyska Cessarskie, mówi dalej przyłożą się wszystkimi siłami, aby J. K. M. w tryumfie do kraju w prowadzić. Stałość i cnota Króla Jmć jeszcze nad tron wynoszą &c.

Ten manifest przysłał prezydent mu-

nicypalney administracyi w Nant, i zaraz do ministra policyi napisał, iż potrzeba przedsięwziąć środki do zapobieżenia skutkom tego manifestu. Projekta royalistów zaczenały się od tego, aby najpierwey konstytucyjne władze uprzątnąć; iakoż kilku kommissarzy padło już ich spisku ofiarą. Wspomniony prezydent z tej okazji wydał do tamtejszych i do pobliskich narodowych gwardyy odezwę, ostrzegając ich aby przeciw projektom royalistow na ostrożności się miały. Rada 500 tę odezwę kazała z pochwałą w protokole swoim umieścić.

P. Carales jeden z największych mówcow w zgromadzeniu konstytucyjnem, d. 8 stycznia z wielu innemi emigrantami z Anglii do Madrytu przybył. W Hiszpańskiej marynarce ma wiele niezgody zachodzić, która najwięcey ztąd pochodzi, że wiele emigrantow Francuzkich na wysokie stopnie przy marynarce wyniesieni zostali.

Z Lizbony Portugalska eskadra do Rio de Janeirs i innych Portugalskich osad w Ameryce popłynęła; ta składa się z 5 liniowych okrętow, 4 fregat i 2 brygantyn, które wiele transportowych okrętow przy sobie mają.

Jak tu zapewniają Hiszpańska flotta od 24 liniowych okrętow i 15 fregat znów do Kadyx zawinąć miała, gdzie jeszcze 4 okręty do niey mają przybydź.

Zdać się iż się teraz chcą w Francyi pozostać familią Burbońską zatrudnić. Los Pani Burboa już iest zadecydowany; oddaia iey przepyszný zamek z należącemi do niego dobrami Petit Boury. Co do Xcia Comu, zachouzi więcey trudności;

ma jakichś dobr żądać, które mu nie wielką ochotę mają oddać.

W gazecie Francuzkiej stało, iż Teodor Lameth na siebie przyjął jako przyjaciela Orleana dla skutecznienia ich planu 14 mill. fałszywych luidorow wprowadzenia do Francyi i tych rozdania. Te przytoczenia są teraz od Lameth publicznie zbite.

Z pisku przeciw królowi Sardyńskiemu i jego familii 9 tylko osób złapano; reszta ze 300 ucieczką się ratowała. — Dumuriez, mówi dziennik l'Eclair, z Luwetem otworzył korespondencyą, i uskarża się pierwszy, iż go Leuвет w swem dzienniku obwinął iakoby po republikańsku myślał.

W Auxere w brew ustawom otwarto znowu towarzystwo ludu pod pozorem przeczytania obywatelom dokumentów ostatniego spisku. — W krótkce ukończenia formalnego pokoju z Portugalią oczekujemy. Ugodzone tu warunki pokoju już do Lizbony posłano.

Wczoray rada 500 postanowiła rezolucyą iż wywóz żyta jest zakazany. Komendantom grenadyerów oświadczyła rada w protokole podziękowanie za przyłożenie się ich i grenadyerów do uśmierzenia ostatniego pożaru ognia — Przedwczorem Debry proponował, aby osobisty arest za długi nazad przywrócić; ale nie jeszcze w tcy mierze nie postanowiono.

Jenerał Morreau i inni jenerałowie dla umowienia przyszłej kampanii są tu spodziewani. — Rada 500 dekretowała już, iż opłata od listów komisaryi będzie oddana, a wozowa poczta w dzierżawę puszczona. — Nadchodzące pierwiastkowe zgromadzenia, po zachodzie słońca nie mają już narażeń odprawiać.

Korsarz les Etourdis z Havre do Cherburg dwa zabrane Angielskie pakeboty Xżę Edward i William Ann przyprzewodził, które na wysokości Portlandzabrał — La loi jest prezydentem rady 500, a Portalin Grand prezydentem rady starszych obrany.

Dyrektoryat u ciała prawodawczego nalegał, aby kary wielkich zbrodniarzy zelyło, albo całkiem darowżo, którzy przez swoje odkrycia podadza rządowi sposobność do odwołowania wielkich spisków. Pewne okoliczności, mówi dyrektoryat, od których może dobro rzeczypospolitej zależy, wymagają prędkiego w tcy mierze postanowienia.

W Brest podług ostatniej wiadomości fregata la Vengeance i la Resistance, jedna korweta i Lugger stały do tajemney iakiejsz wyprawy puzgotowi. Dywizyjny szef Castagnier będzie olecił komendował. Na tych okrętach jest do 1200 dawnych galerowych arezantów, potym dezertierowie &c. uzbrojeni.

*Messenger du Soir*, mówi: Dyrektoryat jenerała Pichegru do iakiegoś tajemnego poselstwa wezwał, i na podróżne koszta 2000 talerów do Besançon mu posłał.

Mandaty stoją dziś i liwr: 5 S. za 100. — Podatki wybierają teraz z wielką ostrością. Kto w 5 dni po napomnieniu nie zapłaci podatku, exekucyą dostanie, a jeżeli odtąd w 10 dni nie zapłaci, to jego ruchomości będą sprzedane. — Tanieść i obfitość co dzień większa teraz w Paryżu. Funt chleba nie kosztuje iak 2 albo 2½ S. funt mięsa 7 do 9 S. Kalkucki kapton 3 do 6 liwr; dobrego wina butelka 10 do 12 S. leguminy 4. S. litron, funt masła 30 do 32 S. Wełniane tylko towary trzymają się jeszcze



w cenie; płużna do połowy od dawney ceny spadła.

Jenerał Hoche skoro tylko jego armia we wszystko opatrzona zostanie, do czego już przygotowania czynią, zaraz póydzie za Ren. Z tey okazji przypominamy sobie, iż w roku 1793 jenerał Hoche przy odzyskaniu nazad linii Weissenburskich jenerała Wurmser pobit. Potym zwycięstwie był od Robespierrea ztracony, w Consergerie osadzony i byłby zginął, gdyby Robespierrea samego ten los nie był spotkał.

Z Kadyx dowiadujemy się iż handel Hiszpański przez zabieranie od Anglikow często przyz, nadzwyczaj wiele cierpi. W niedługim czasie 9 bogato ładownych okrętów zabrano i z tych 3 do Gibraltaru, 6 do Lizbony zaprowadzono. Wszystkie te przyz 2 albo 3 Angielskie fregaty o 15 do 20 godzin od Kadyx zabierają. Między powyższemi znajduje się okręt la Conception, który z Antylskich wysp szedł i do Filipińskiej kompanii należy. Hiszpańscy kupcy na swoje u dworu usalenie aby ich handel był konwojem okryty, nie odebrali zaspokajającej odpowiedzi.

Słychać iż minister skarbowy Ramel swój urząd składa, a na jego miejsce obywatel Normandie nastąpi; on zaś jenerałnym administratorem ma być. — Tuteysze pisma mieszczą w sobie wiersze i wezwania do Rzymian, aby z teraźniejszego momentu korzystali i na wzór swych przodków wolności się republikanami ogłosili.

W czasie kiedy woyska Francuzkie, tak szypkiem krokiem postępują ku Rzymowi, nie będzie może od rzeczy przypomnieć czytelnikom niektóre historyczne

wiadomości o tym mieście. Rzym był oblężony i wzięty 7 razy: Pierwszy raz przez Gallów pod dowództwem Brennusa w roku 374 od zbudowania tego miasta, drugi raz w r. 800 przez Wizygotów, trzeci raz w 44 lat potym przez Wandalów, czwarty raz w 18 lat potym przez Erulów, piąty raz w 14 lat od Ostrogotów, szosty raz przez Totyla Króla Gotów, siódmy raz nakoniec pod Papieżem Klemensem VII. w roku 1621 od woyska Cesarza Karola V. pod dowództwem jenerała Bourbon.

*Z Hagi d. 28. Lutego.*

Liczba woysk, które się do Fryzlandyi i tamtejszych okolic udały, jest bardzo znaczna i naywięcey się zbędących na naszym żołdzie Francuzów składa. Przytomność ich zdaie się tam być dla zapobieżenia dalszym rozruchom potrzebna, zwłaszcza że po exekucyi iednego herszta w Leuwarden, w tey prowincyi dały się ciche poruszenia słyszeć. Marsz ten woysk w całej armii dyslokacją sprawił, i dla uregulowania iey, rząd nasz wezwał tu jenerała Dejean, który na miejscu Beurnonville Batawską i Francuzką armią kommanduje. Beurnonville w krótcie tu jest spodziwany. Po exekucyi iednego herszta w Leuwarden więcey ieszcze na śmierć nie skazano; ale liczba aresztowanych osób do 200 wynosi. Dowiadujemy się, iż i w Oberyssel buntownieze poruszenia dały się uczuć, ale czynność kommanderującego jenerała Dumonceau nie dopuściła, aby swe skutki okazały.

Nim się zgromadzenie interesami skarbu zatrudni, które z powodu zbicia w iedno wszystkich długów, z wielą trudności jest popłatane, ma wprzód artykuły

względem sądownictwa dekretować. Przy okazji będzie także dekretowane, iż w księdze ustaw kryminalnych w całej Rzeczypospolitej tortury będą zniesione.

Reprezentant Aufmorth zdał już swój raport o niedostatku w kalsach administracyjnych do utrzymania 25,000 Francuzkiego wojska na żołdzie Batawskim, i ten ma być publicznie ogłoszony.

*Z Franken d. 25. Lutego.*

Nowa organizacja Pruskich Xięstw już jest wiadoma; każdy z nich będzie na cyrkuty, czyli dystrykty podzielony. — Regiment Anspach husarów jednym batalionem będzie jeszcze powiększony.

Frankoński cyrkuł znowu względem Pruskiego zaboru w Frankoni nową remonstracją do Cezarza Jmć i do samego Króla Pruskiego uczynił. — Gdy Francuzi do przechodu za Ren przygotowania czynią, mówią bardzo o powszechnym uzbrojeniu całego cyrkulu.

Redaktor gazety Rzeszy za umieszczone w 7 Nrze o Bawaryi w tych słowach artykuł: "Dodatek do Historii procesu w wyższej Bawaryi, jest przed rząd Pruski w Barent, gdzie się znajduje do odpowiedzi pociągnięty.

*Z Frankfurtu d. 25. Lutego.*

Wyższego Renu cyrkuł następującą rezolucją wydał, z kąd widzieć można, jak bezgruntownie rozsiano pogłoskę, iż miasto Frankfurt za neutralne uznane zostało:

"Gdy najpierwszym obowiązkiem cyrkulu Rńskiego jest, aby w czasie wojny Rzeszy, cyrkulowy kontyniense w jak najlepszym stanie zostawał i takie środki poczynione zostały, aby stosownie do rozkazów Feldmarszałka Rzeszy Arcy Xcia

Karola w niczym co do tego punktu uchybione nie było; rozkazuje się zatem, iż wszystkie kontyniense na kampanią niniejszą w zupełnym komplecie podług wyroku Rzeszy w *quintuplum* dostawione być mają.

*Z Karlruhe d. 23. Lutego.*

Spokojnością naszą przez wzięcie Kel i Huningen iak widać, nie będziemy się długo cieszyć; już nas na nowo przeysciem Francuzów za Ren straszą, i chociaż to przeyscie na niższym Renie w odległości nas uskutecznione zostanie, to jednak nie mało nam się w tulejszych okolicach da uczuć. Stojąca pod Kel i Huningen Francuzka armia, teraz w liniach Weissenburskich, nad Queich i około Spiru stoi. Od pół tego miesiąca między Spirem, Neustadt i Landau przeszło 30,000 Francuzów się zebrało. Te zdają się mieć zamiar ściągnięcia na siebie baczności Austryaków, aby przez to najpierwey armii Sambry i Mozy otworzyć drogę do wykonania swych projektów, potem przeysć za Ren i na nowo do Niemiec wkroczyć.

*Z Konstantynopola d. 25. Stycznia.*

Francuzki ambasador obywatel Aubert - Dubayet miał już publiczną swą audyencyą u W. Sułtana, i tę z nadzwyczaj wielką okazałością odprawił. Żołnierze od konney artylleryi i inni woyskowi Francuzi, którzy ambasadora poprzydzali, nie mieli równie iak podczas audyencyi u W. Wezyra żadney broni. Parada tych woyskowych, którzy ani laski i nie zgoła wręce nie mieli, coś poważnego w sobie miała. Ceremoniał pod czas audyencyi na żądanie Aubert - Dubayeta był znacznie odmieniony, i na takie rzeczy dla niego pozwolono, iakich jeszcze żaden ambas-



dor nie doznał. Nieczekał na W. Wezyra iak dawniey zwyczaj był w przedpokoju, i gdy na salą wszedł, w którey W. Sułtan na wzor nieba w przybranym tronie siedział, nie prowadziło go z kapigi bachow czyli oddziwnych lub Serraiowey warty; ale go janczarow alsystowało mu do audyencyi, i pod czas samey audyencyi w pół cyrkułu około niego stanęli; honor iakiego ieszcze nikt nie doznał i janczarowie pierwszy raz do takiej usługi użyci zostali.

D. 23 stycznia kompania Francuzkiej konney artylleryi, w przytomności W. Sułtana, W. Wezyra i kapitana baszy czyniła musztrę; W. Sułtan oświadczył iey swoje ukontentowanie. Niektorzy ministrowie Tureccy oświadczyli iednak Francuzkiemu ambasadorowi, iż wątpią aby artyllerya konna w Tureckim woysku mogła bydź użyteczną. Wiele Francuzkich officyerow, którzy za Francuzkiego pnsia Verminac w służbę Turecką weszli, w tych duiach otrzymali dymisyę, dając Porta za przyczynę, iż terażniejszy stan iey skarbu nie pozwala tyle cudzoziemcow utrzymywać.

Przybyły tu nowy ambasador, czyli Baylo rzeczypospolitey Wenecki, przed kilką dniami podług dawnego zwyczaiu miał u W. Wezyra wstępną audyencyą.

Wojna między Perskiego tronu uzurpatorem i Rossyą trwa ieszcze; ale mówią iż się zbliża do końca. Ow 80 letni stary uzurpator oświadczył swoją gotowość do pokoju i oddanie tronu prawemu iego dziedzicowi, byle mu tylko poki on żyje rząd iedney prowincyi, którą sobie sam wybierze, pozwolono.

*Z Medyolanu d. 15. Lutego.*

Jenerał Buonaparte dzień tylko ieden zabawił w Ankonie, i d. 9 udał się zgłównym korpusem swey armii do Spoletto; miasta około 7000 mieszkańców mającego. Xięstwo tegoż imienia we wszystkie potrzeby do żywności obfituje. Rzym nie jest tylko 22 mil Włoskich od Spoletto odległy.

D. 8. przednia straż z Lombardzkich pułków złożona pod szefem brygady Lahoz do Loretto weszła.

Miasto Loretto jest głębokimi rowami i kilką basztami otoczone. W katedralnym kościele znajduje się tam cudowny obraz Matki Boskiej (*la Casa santa*) zwany, który podług powieści w roku 1291 z Galilei do Tersati w Dalmacyi, zamtąd w roku 1294 do Włoch do okolic Recanti, a w roku 1295 dopiero na miejsce swego przeznaczenia przeniesiony został. Dom ten tak zwany po Włosku Święty, który na środku kościoła stoi, zgłazowego kamienia jest stawiany, zwierzchu marmurem powleczoney, 30 stop długi, 15 szeroki, a 18 wysoki, wewnątrz i zewnątrz wielu kosztownościami jest ozdobiony. Niezmierny skarb znajdował się tam także, który z dobroczynności pielgrzymow i pobożnych Xiążąt był zebreny; ale wątpią żeby go tam już Francuzi zastali. Dochody tego S. Domu, nie rachując podarunkow pielgrzymow, których dawniey przeszło 50,000 co rok bywało, wynosiły do 30,000 szkodkow (250,000 zł. pol.) Od Juliusza II. Papieza, który zupełne odpusty tym nadał, którzy ten obraz odwiedzali, naywięcey Loretto było uczęszczane. Między innemi rzadkościami widać w tym świętym Domku okno, któ-

rym gdy Marya w Nazarecie mieszkała, Anioł Gabryel z przepowiedzeniem iż urodzi wybawiciela świata, wchodził.

Bonaparte, którego przednia straż w państwie kościelnym z samych Włochów się składa, chce przez to tamtejszym mieszkańcom okazać, iż jego zamiarem nie jest podbić ich, ale raczej z nimi się pobratać i szczęście republikańskie im zabezpieczyć. Mówią iż cały plan Francuzów do tego dąży, aby nad Włochami zupełną przewagę wiaść i obcą politykę z tamtąd wyrugować.

Podług powieści liczba Papierkich żołnierzy ma już w ręku naszych do 8000 ludzi wynosić; ale zdaje się że jest powiększona.

Cyspadeńska rzeczpospolita P. Zawa bywszego szlachcica Bononńskiego, na swego pełnomocnika w Paryżu mianowała.

Oprócz wiele woyska, które od armii Renu i Mozeli, Sambrv i Mozy dla zmożenia Włoskiej armii maszeruje, na granicy Genewy stanie jeszcze z 18,000 ludzi obserwacyjny korpus, które razem Lyon i południową Francją pod czas teraźniejszych elekcyj na oku mieć będzie.

*Z Inspruka d. 27. Lutego.*

Jenerał Liptay będąc w Solurne chorobą złożony, donosi ztamtąd, iż codziennie potrzeba się atakowi nieprzyjaciela obawiać. Francuzi bardzo się pod Borgo di Valsugana gromadzą, i zdaje się iż przez dolinę Flimer chcą się dla obeyścia naszej armii przedrzeć; ale już tam są po gotowiu siły do wstrzymania ich. Jenerał Flöhlich ztąd do Wiednia pojechał. Francuzi w wielu okolicach, a naybardziej za Trydentem fortyfikacye zakładają, dla okrycia ich głównej armii, która do Karencyi

idzie. Pod Nawe Francuzi chcieli znowu rzekę Adygę przeysć, ale od Austryaków z stratą odparci zostali. Przed kilką dniami 400 Francuzkich niewolników tu do zamiany przyprowadzono. Mówią o wykonaniu w krotce ważnego zaczepnego planu, który nasz waleczny Arcy Xżę Karol po obiechaniu woysk w Tyrolu i Fryolu ułożył.

*Z Botzen d. 18. Lutego.*

Arcy Xżę Karol do naszej armii powrócił i całą zobaczył; ale nim do Wiednia odjechał, mówią iż nad Francuzami nieakcie korzyści odniósł i jenerała Mafseba po utarcze z forpocztami nazad odparł. Do Trydentu 700 ranionych Francuzów powróciło. Piwa rzeka jest 20,000 Austryaków osadzona, i Austryacka we Włoszech armia, jak tylko wszystkie posiłki nadejdą, będzie tak wielka jakiej tam jeszcze nie było. W Tyrolu główne korpus Francuzów stoi w Lavis. Przeciwko jenerałowi Alwinzy, zdaje się iż niechęć pędzey nie przedsięwziąć, póki jenerał Bonaparte z wyprawy przeciw Rzymowi nie powróci. Lecz Austryacy tym czasem zaczepnie działać zaczęli.

*Od Granic Rossyjskich d. 15. Lutego.*

W Rydze 4000 ludzi wynoszący Petersburski regiment kwaterą stanął. W Nitawie oczekują Tobolskiego regimentu na kwaterę. — Synowie popów będą na przyszłość do rekruta należeć. — Jenerał Jgelström w drodze do Orenburg umarł. — Wszyska papierowa moneta ma być podług Hamburskiego kursu w kasach Imperatorskich wymieniona; ale w handlu ma iść bez żadney straty. — Gwardye Imperatorskie na końcu tego miesiąca idą do Moskwy.



# GAZETY KRAKOWSKIEY

---

WE SRZODĘ DNIA 15. MARCA 1797.

---

*Z Petersburga d. 13. Lutego,*

Uroczystości pod czas koronacyi w Moskwie będą 3 niedziele trwały. Imperator z tamtąd podróż wewnątrz swych krajow uczyni, i tę co rok w inną część kraju ponowić zamyśla. — P. Suetchin, który pułkownikiem nie dawno został, jest jenerał majorem mianowany i w regimencie gwardyi Semenowskiej umieszczony.

*Z Manheimu d. 24. Lutego.*

Cesarz Jmć udzielając jenerałowi Xciu Oranii order Maryi Terelsy, następujący list napisał do niego:

Mości Panie i Kuzynie ! W szybkim postępowaniu na drodze wojenney chwały życzę W. X. Mci z serca szczęścia. Wziuszony walecznością i gorliwością, iaką W. X. M. w różnych okazyach przeszło roczney kampanii w usługę moiej położyłeś, czuję nayżywsze ukontentowanie, iż acz w młodym jeszcze wieku wstępujesz w ślady twych wysokich przodków, których wiel-

kie czyny w dziejach wojny z chwałą umieściły. Bratu memu Arcy Xięciu daie zlecenie aby Ci krzyż Maryi Terelsy oddał, i lubo statuta tego orderu zakazują mi abym żadnego cudzoziemca nim nieokrywał, jednak dla W. X. Mci musiałem ten wyjątek uczynić, abym mu tym większy dowod mego ukontentowania i szacunku okazał. Jestem z uczuciami prawdziwey i szczercy przyjaźni.

Mci Panie i Kuzynie W.

*W Wiedniu d. 20*

X. Mci dobrze życzli-

*Stycznia 1797*

wy sługa.

*Franciszek.*

*Od wyższego Renu d. 25 Lutego.*

Oprocz deklaracyi, którą P. Fahrenberg względem dostawiania pięciorakiego kontyniensusu w Ratysbonie uczynił, Cesarz Jmć napisał jeszcze dokładniejsze oświadczenie do wszystkich duchownych dworów, w którym ich namomina, aby na grożące z Francuzkiej strony niebezpie-

**czeststwo, wszystkimi siłami teraźniejszą kampanią wspierali.**

Z Frankonii piszą pod d. 15 lutego co następuje: 1800 ludzi Bawarskiego woyska jeszcze w tym tygodniu, które z miast Niemieckich osadzi; 1 maior i 3 officyerów wyjechało już wczoray na zapisanie kwater. " Ostatnie listy z Franken nic jeszcze nie wspominają, które to miasto osadzają.

Na d. 17 t. m. w roka 69 wieku swego zmarła w München elektorowa wdowa Bawarska, była corką króla Połskiego Augusta III i od wszystkich dla swej dobroczynności jest żałowana. Po kilka razy dla wspierania ubogich część swych kleynotów przedawała.

Z Worms donoszą, iż od Francuzkich woysk, które w tamtejszych okolicach stoją, od każdej pół brygady po 50 do 60 ludzi oderwano i na urlaup posłano; ale my domyślamy się, iż tę wieść umyślnie puszczone, aby prawdziwe przeznaczenie tych woysk ukryć. — Margabia Badeński z swą familią z Anspach do Carlsruhe powrócił.

*Z Sztokholmu d. 21. Lutego.*

Jenerał Leitnant Toll nie spodziewanie tu z Schonen nadiechał i z rozkazu Króla zaraz w radzie woyskowej zasiadł. — Wczoray przybył tu z Petersburga hrabia Sollowkin.

*Z Austrii d. 25. Lutego.*

Naynowsze listy z Tryestu donoszą, iż korpus jenerała Mafseny przeyscie na rzece Piawie bronią zdobyło. — D. 9 jenerał Angereau z kilką jenerałami, a d. 11 feldmarszałek Wurmser do Wenecy przybyli. — Garnizon Mantuański maszeruje w trzech kolonach przez rzekę Piawę. Cały ogółem nieskłada się iak z 11,000 ludzi.

— Wiele officyerow od Celsarskiej Włoskiej armii dostali abszty. Garnizon Semliński już także do Włoch pomaszerował.

*Z Offenburga d. 25. Lutego.*

Okolo twierdzy Kel burzą wciąż fortyfikacye; co dzień przeszło tysiąc ludzi okolo tego pracuje. Przedwczoray wysadzono niektóre szanice minami. Francuzi spokojnie się przypatrują z jednego mostu tym robotom, który jeszcze stoi na Renie. Austriacy nie poszczęziła nikogo z Strasburga na prawy brzeg Renu, chociaż republikanie pozwolili wielu mieszkancom z Kel, który się do Strasburga był s hrocił nadzad do swego ogniska powrócić. Okolo zburzenia Huningen szancow nie pracują z takim pospiechem.

*Z Dinseldorfu d. 25. Lutego.*

Lubo nasz garnizon nie jest nayliczniejszy, wszystko tu jednak wojenną postać bierze: probują armat, baterye niemi osadzają i magazyny napełniają. Ludzie znający rzeczy zapewniali, iż za niedziel trzy działania wojenne się rozpoczną. W Bergickim każą Francuzi spieszo drogi naprawiać.

*Z Moguncyi d. 25. Lutego.*

Przy armii Niemieckiej oczekujemy tu Xcia Sasko-Cieszyńskiego i jenerała Mack nazad, a jenerał Werneck do Włoch odiedzie. Trzy bataliony Hohenlohe, Kinski i Collaredo idą także do Włoch. — Mówią iż linia demarkacyjna Pruska do Waldeckiego się rozciąga. — W armii Francuzkiej chodzi pogłoska, że d. 15 marca Prusacy za Ren przejdą i Mozę za nich osadzą.

*Z Rruxelli d. 23. Lutego.*

Jenerał Hoche w towarzystwie jenera-



ła Lefevre i wiele wyższych rang oficyerow d. 19 t. m. był w Luxemburgu oczekiwany, gdzie się miał w przód udać nim nad Ren pojechał; garnizon odebrał już był potrzebne rozkazy do czynienia mu wojskowych honorow. Kolonna woyska od 12, 000 piechoty, 2000 jazdy pierwszych dni marca przez Ardenny i okolice Luxemburga z wewnątrz kraju do armii Sambry i Mozy pomaszeruie, dla zastąpienia tych woysk, które poszły do Włoch. Wszyscy oficyerowie nieprzytomni w swych korpusach, odebrali rozkazy przed 15 marca do armii nazad powrocili; ztąd wnoszą iż jenerałowie Francuzcy chcą zawczasu kampanią otworzyć.

*Z Bazylei d. 21. Lutego.*

Ambasada Francuzka ogłosiła tu następujące pismo:

*Dziennik urzędowy z Ankony d. 24. Pluvios (22. Lutego.*

D. 21 (9 lutego) dywizya jenerała Victor, kazawszy Papieżkiemu korpusowi, które się na wzgórkach Olmo uszykowało broń złożyć, co też one uczyniło, weszła do Ankony. Fortecę Ankony niespodzianie nasze woysko opanowały, i tam razem z Papieżkiemi woyskami weszły, które chcąc się ratować do fortecy uciekały. Ta forteca jest dla swego położenia bardzo ważna i dobrze artylleryą osadzona, gdyż ma około 60 armat metalowych. Port Ankony jest batteryami o 35 armatach wielkiego kalibru broniony.

W nocy z 9 na 10 korpus jazdy pod komendą szefa brygady Marmont adiutanta kommanderującego jenerała, stanęło pod Loreto, ztąd jenerał Colli, komendant armii Papieżkiej zabrawszy co mógł

z tamtejszego skarbu, czym prędzej się ucieczką ratował; skarb ten oddawnego czasu już zaczęto wywozić; iednak nam się jeszcze do milliona w złocie i srebrze z niego dostało. Armia idzie do Seligno; dzisiay d. 12 jest w Maurata o 40 Włoskich mil od Rzymu.

Chwała, którą się iedynie korpus Francuzkie w tej wyprawie poszczycić może, jest, iż głosny przykład swego szacunku dla religii, dla osób i własności daie; dla tego też lud zwyciężonego kraju jest szczęśliwy i kontent.

*Podpisano Berthier, głowa sztabu jeneralnego.*

*Zgodne z oryginałem Bacher.*

*Z Siegburg d. 26. Lutego.*

Wszystko tu jest w tym momencie spokojne, ale się obawiają, że ta spokojność nie będzie długo trwała. Francuzi zatrudnieni są poprawieniem fortyfikacyi Düßeldorffu, i zaczenia się na prawem brzegu zmocniać. — Ostatniego poniedziałku batalion strzelcow podpułkownika Leloup miał tu rewia; ten batalion znacznie się przybyłem mu z Niderlandow ludem pomnożył.

*Od Granic Rosyjskich d. 20 Lutego.*

Z Petersburga dowiadujemy się, iż W. Xzē Alexander i następca tronu, iak tylko się uroczystości koronacyi w Moskwie zakończą, zaraz do Berlina wyiedzie, a ztamtąd w towarzystwie Króla Pruskiego w maju do Warszawy przybędzie. Pałac królów Polskich będzie dla tych gości wyprzątniony. W miesiącu maju będzie pod Warszawą południowych Prus woyska rewia; zapewne W. Xzē chce byđż na niej przytomnym.

Z strony J. C. Krol: Galicyi zachodniej sądu szlacheckiego Krakowskiego, iako naywyższą opiekę nad wszystkimi w tuteyszym kraju znajdującymi się szlacheckimi sierotami mającego, w celu ułożenia podług przepisow porządnego ukończenia przyjętych od tuteyszego sądu ziemskiego interesow pupilarnych zaleca się: by następujący od wzwyż wzmiankowanego sądu ziemskiego obrani opiekunowie, iako to:

1. JP. Michał Uieiski brat i opiekun małoletnich: Kazimierza, Brygitty i Justyny Uieiskich.
2. Panowie Franciszek Grabiański i Benedykt Eminowicz, opiekunowie Gredzińskich Pupilow, Danieli, Maryanny i Anastazyi.
3. Panowie Michał, Augustyn, Tomasz i Ludwik, bracia i opiekunowie Kazimierza Uieiskiego.
4. Panowie Marcin-Borowiecki i Eustachi Kaszyński, opiekunowie Agnieszki Borowieckiej.
5. JP. Jozef Wilkoński, opiekun Tekli i Hedwigi Rabczyńskiej.
6. JP. Alexander Potocki, opiekun Maryanny i Jozefy Żygmunowskiej.
7. Panowie Stanisław Sołtyk i Piotr Lenarski, opiekunowie małoletnich Karola, Antoniego, Anny, Heleny, Jozefy, Konstancyi, Franciszki i Angeli Gaszyńskich.
8. Panowie Marcin Zieliński i Jan Malicki, opiekunowie małoletnich Karola, Władysława, Antoniego i Henryka Wielowiejskich.
9. Panowie Kazimierz wuj i Wawrzyniec szwagier Czaplickcy, opiekunowie Maryanny Czaplickiej.
10. Panowie Bartłomiej Trepka, i Marcy Pstrokoński, opiekunowie Jozefa i Jozefy Gułowskich.
11. Wielebny Junc Xiadz Irzy i tegoż samego imienia synowiec Dobrzański, opiekunowie Leopolda i Irenyasza Dobrzańskich.
12. Panowie Bonawentura Przyborowski i Antoni Bronicki, Stanisława i Tekli Borzykowskich opiekunowie.
13. JP. Wojciech Kozłowski, Onufrego, Jana i Tekli Pietuszewskich opiekun.
14. JP. Karol Drażewski, opiekun Mikołaja, Tekli, Franciszki, i Julianny Żygmunowskich.
15. JP. Ludwik Kalinowski, opiekun i brat małoletniej Franciszki Kalinowskiej. Na ostattek.
16. JP. Roch Waligorski, Jozefa, Franciszka, Maryanny, Gabryeli i Heleny Wiskorskich opiekun, tak miejsce swego tutaj niewiadomego pomieszkania, iako też cyrkul, w którym się też pomieszkać znajduje, do tychże C. Krol: sądow szlacheckich w 6 tygodni od dnia obwieszczenia niniejszey cytacyi rachując, tym pewnie wyraźnie i pewno doniesli, gdy z iedney strony do porządnego prowadzenia interesów pupilarnych okoliczności wymagają, od tychże opiekunów potrzebne informacje zasięgać, z drugiey strony zaś ich samych obchodzić powinno, siebie od jakiegokolwiek z niedbałej zwłoki wyniknąć mogącey szkody, któraby istotnie z powierzoney im opieki na nich spaść musiała, ochronić się.

W tym zamierza więc oraz każdy, który o pomieszkaniu iednego lub drugiego poprzedzających opiekunów iakową wiadomość ma, uprasza się, takowe tuteyszemu C. Krol: sądowi szlacheckiemu iak narychlezy donieść.

Z C. Krol: Galicyi zachodniej sądu Szlacheckiego Krakowskiego Rady. Dnia 25 lutego 1797 roku.

*Wojna.*

*Piekarski.*

*Olechowski.*

Urodzeni Michał i Franciszek Tomickcy bracia rodzeni, chcąc się dowiedzieć o życiu Michała Tomickiego stryja swego rodzzonego, który ieszcze przed rokiem 1753 z Woiewodztwa przedtym Krakowskiego oddał się, oraz o pozostałych może naturalnych iego sukcesorach. Upraszałą wszystkich, których niniejsza odezwa doysć może, aby o potrzebny już powyższy wiadomości, do kantoru Gazyety Polskiej Krakowskiej doniesienie swoje uczynić raczyli, gdy w razie niebędących już przy życiu rekwilowanych osob, sami wraz z siostrami, substancyi po Michale Tomickim, iako rodzonym stryju pozostatey, dopominać się będą mieli prawo.

Licytacya sreber, kleynotow, piernikow, ciasta piernikowego, maki, wodki, wosku, łożu, farby, korzenia, przędzy, chmielu, otrąb, miodu praśnego i pitego, farby miodowej, wosku, octu, drzewa, mosiądzu, ołowiu, żelaziwa, pościeli, naczyń do szynku, naczyń do roboty miodu i bieleńia wosku, książek, zegarkow, stolarszczyzny, obrazów, miedzi i różnych gospodarskich sprzętow po Szl: niegdy Oplerach pozostałych, z rezolucyi Magistratu Krakowskiego, w kamienicy sukcesorow Oplerowskich w Krakowie na ulicy Swieckiej pod Nrem 327. się odbywać się będzie za gotowe pieniądze, dnia 27 marca 1797 o godzinie 2 po południu, o czym się Publiczność uwiadamia.